

Słonecznie i bibliotekowo

Latem chętniej sięgamy po książki, być może mamy więcej czasu ze względu na urlop, a może dzień jest dłuższy. W tym roku brak dobrej literatury nie groził tak, jak brak słońca sierpniowego.



Hitami tego lata okazały się książki Johna Keaheya „Ukryta Toskania”, „Wieczory w Umbrii” Marleny de Blasi, „Tylko jedno spojrzenie” Harlana Cobena, „Dolina umarłych” Tess Gerritsem, a z literatury faktu „Cynkowi chłopcy” Swietlany Aleksijewicz. Wielbiciele trylogii „Millennium” Stiegi Larssona z niecierpliwością czekali na premierę 27 sierpnia czwartej części o tytule „Co nas nie zabije” napisaną przez Cavida Lagercrantza.

W te wakacje również za sprawą ekranizacji kultowego „Małego Księcia” wiele osób odświeżyło historię napisaną przez Antoine'a de Saint-Exupery'ego i przypomniało sobie sekret bohatera: *Dobrze widzi się tylko sercem. Najważniejsze jest niewidoczne dla oczu.* („Mały książę” A. Saint-Exupery'ego w tłumaczeniu Jana Szwykowskiego). Książka jest świetnym studium o dorastaniu, wiernej miłości, prawdziwej przyjaźni, oraz o odpowiedzialności za drugiego człowieka. Czytając ją, stawiamy sobie pytania o hierarchię wartości

oraz sens więzi między ludźmi.

A co zrobić, jak już wytkniemy nos z lektury? Można wybrać się do nas na wernisaż. Obecnie w czytelni-galerii możemy oglądać prace znakomitej artystki Małgorzaty Iwanowskiej-Ludwińskiej, która od lat 80-tych zajmuje się twórczością plastyczną - malarstwem i rysunkiem, uprawiając zawód artysty plastyka. Więcej informacji na temat wystawy „Mój świat” znajduje się na stronie 17. „Zdroju Ciechocińskiego”.

Młodzież może wziąć udział w warsztatach dziennikarskich prowadzonych przez panią Iżę Maciejko. To absolwentka studiów dziennikarskich, która miała okazję pracować w niejednej redakcji, a na warsztatach nie tylko dzieli się zdobytą wiedzą i doświadczeniem pracy dziennikarza, ale uczestnicy pod jej okiem wcielają się w rolę dziennikarza prasowego, radiowego oraz telewizyjnego i tworzą własną redakcję.

Na sesjach gier fabularnych, na których spotykamy się w sobotnie noce, emocji i chętnych do grania nie brakowało, a sobotni Klub Gier Niekomputerowych spotyka się niezmiennie o 13.00. Wiele rozmów z młodymi ludźmi o kulturze i sztuce można było słyszeć w czytelni przez cały lipiec. Zabrali oni głos w sprawie wartości sztuki, sposobów na finansowanie i sens istnienia artysty dla społeczności.

A maluchy? Ha! Były tatuáže z henny malowane przez Malwinę Gadziemską oraz przenieśliśmy się w wirtualną podróż po Indiach. Łowiliśmy też ryby w czytelni, najpierw je starannie przygotowując i ozdabiając, potem skonstruowaliśmy wędki... prawdziwy survival.

Pora więc odpocząć... oczywiście z książką w rękę. Zapraszamy do biblioteki. U nas nudzić się nie masz szans.

Lidia Wasilewska

TO POLECAM

Kjersti Annesdatter Skomsvold „Im szybciej idę, tym jestem mniejsza”

Dokąd biegają współcześni ludzie? Jak często zatrzymują ich przyjemne rzeczy, a jak często zagłębiają się w siebie? Jak często widzą drugiego człowieka i jak

często przechodzą, a może raczej przebiegają obok niego obojętnie?

To paradoks, że idąc szybko... idąc jeszcze szybciej,

stają się coraz mniejsi, coraz mniej widoczni, aż w końcu zupełnie niewidoczni... Wszystko to K. Annesdatter Skomsvold sprawnie ujęła w swojej książce.

„Im szybciej idę, tym jestem mniejsza” to historia kobiety samotnej, ale i osamotnionej, bo żyjąc dla siebie, dla świata umarła już dawno. Mathea Martinsen coraz szybciej zbliża się bowiem w objęcia śmierci... Staruszka nie ma już zbyt wiele do czynienia z ludźmi, żyje samotnie w Oslo, dzieląc swój los jedynie z mężem. Ze wszystkich sił stara się omijać sąsiadów, ich sprawy i problemy. Zwyczajnie, nie chce być częścią ich świata. Dla niej życie toczy się w jej „czterech ścianach”. Cieszy się, że może je dzielić z mężem Epsilonem, którego zna niemal od zawsze i który jako nieliczny widzi w niej człowieka. Poznali się w szkole podstawowej, kiedy dwukrotnie tego samego dnia została rażona przez pioruna i od tamtego czasu są nierozłączni. Epsilon akceptuje jej „dziwactwa”, godzi się z rytuałem dnia przyjętym przez Matheę, z pokorą i bez sprzeciwu przyjmuje jej podejście do życia, aby być niezauważoną. To był jej pomysł na życie, to była jej potrzeba...

A teraz... umiera! Stojąc, a właściwie idąc w objęcia śmierci, niejako rozprawia się ze swoim „tu i teraz” na Ziemi. Uświadamia sobie bolesną prawdę, że umrze i nikt tego nie zauważy. Mathea szczególnie boleśnie odczuwa to, co jest udziałem każdego starego człowieka - to, że dla świata jest niewidzialna. Na przekór swojemu strachowi pokonuje wewnętrzny opór i chce wyjść do ludzi. Podejmuje szereg działań, czasami absurdalnych i może śmiesznych, ale zwyczajnie pragnie zostać dostrzeżona. Nie ma dzieci, dlatego jej pomysłem jest kapsuła czasu - ślad po jej życiu. Jak bowiem sama twierdzi, czasami trzeba zrobić coś, żeby „nadać sens bezsensownemu”.

„Im szybciej idę, tym jestem mniejsza” to pierwsza zauważona przez krytyków powieść młodej, skandy-nawskiej pisarki. Niepodważalną wartością tej krót-

kiej powieści jest z pewnością jej język - barwny, łatwy w odbiorze i pełen metafor. I oczywiście jeszcze to, że o sprawach trudnych, bolesnych, można jednak pisać z przymrużeniem oka i szczyptą nadziei, a nawet zaskakująco zabawnie.

Spójrzmy zatem na książkę Kjersti Annesdatter Skomsvold jak na ciepłą i prostą ironię na temat życia, ale nie życia u jego schyłku, a właśnie życia pełną pier-sią.

Katarzyna Wiśniewska



Książka dostępna jest w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechocinku!

FOTOZAGADKA

ZAGADKA FOTOGRAFICZNA



fot. D. Jasiński

Drodzy czytelnicy! Prezentujemy kolejną zagadkę fotograficzną. Jak zawsze zadanie polega na napisaniu, gdzie znajduje się dany obiekt i co to jest.

Zwycięzcę pierwsza osoba, która udzieli poprawnej odpowiedzi. Na zwycięzcę czeka słodka niespodzianka dla dwojga ufundowana przez Kamila Kurtysa - właściciela restauracji-kawiarni „Perła Tężni” przy ul. Tężniowej w Ciechocinku. Zwycięzcę i rozwiązanie zagadki ogłosimy w kolejnym numerze gazety.

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres e-mail redakcji: zdroj@ciechocinek.pl lub składać osobiście w Biurze Kultury, Sportu i Promocji przy ul. Zdrojowej 2b w Ciechocinku.

Kto pierwszy, ten lepszy!